

Prezentujemy kolejny numer miesięcznika. Ma on charakter „magazynowy”, jednakże wypada przypomnieć, że zapewne będziemy jeszcze drukowali materiały związane z ważnym dla polskiej polityki społecznej stuleciem Instytutu Gospodarstwa Społecznego. Tym razem polecamy Państwu uwadze wgląd w powikłane losy badań nad mieszkalnictwem i polityką osiedleńczą. Poza informacjami o charakterze historycznym – zawsze wartymi pamiętania – tekst ten zwraca też uwagę i na to, że polityka społeczna, w jej rozmaitych wymiarach, to nie tylko programy czy instytucje, to także – może przede wszystkim – ludzie, którzy te programy obmyślają i realizują. Drugi z ciekawych tekstów to systematyczna charakterystyka rozmaitych turbulencji, jakie przeżywa służba zdrowia w Stanach Zjednoczonych. Trochę jest w tym lokalnej Schadenfreude – okazuje się, że nie tylko nam brakuje pomysłu na poprawę sytuacji w kraju. Jedno wszakże staje się jasne: bez takiego pomysłu, samo „dosypywanie pieniędzy” do służby zdrowia, w dłuższej perspektywie, niewiele zmieni. „Ekonomia społeczna” to idea, która czasami budzi entuzjazm, czasem sceptycyzm, ale – nie jest wykluczone – że jako instrument społecznej integracji poprzez rynek pracy ma ona swoją doniosłość. Wreszcie, warto też spojrzeć na dane o dynamice minimum socjalnego – tym razem informacja o ostatnim kwartale ubiegłego roku. Mamy nadzieję, że znajdziecie Państwo czas na sięgnięcie po nasz miesięcznik. Bardzo serdecznie zapraszamy czytelników do jego współtworzenia.

Redakcja

t. XLVIII, nr 3/2021 DOI: 10.5604/01.3001.0015.0594

SEKTOR EKONOMII SPOŁECZNEJ JAKO INSTRUMENT INKLUZJI GRUP ZMARGINALIZOWANYCH I WYKLUCZONYCH SPOŁECZNIE – PERSPEKTYWA LOKALNA

THE SOCIAL ECONOMY SECTOR AS AN INSTRUMENT FOR THE INCLUSION OF MARGINALIZED AND SOCIALLY EXCLUDED – A LOCAL PERSPECTIVE

Zdzisława Janowska

ORCID: 0000-0002-9988-2175

Instytut Pracy i Spraw Socjalnych*

e-mail: zdzisława.janowska@uni.lodz.pl

Abstract: The aim of this study is to emphasize the importance of the social economy sector for local development. The social economy sector is bringing together various entities and is activating socially and professionally marginalized and excluded groups. Its proper functioning is an example of social inclusion, which is the slogan of the Europe 2020 Strategy. The guarantee of success is the local government applying a strategy for active social policy. The government should be the initiator and ally of changes aimed at strengthening social inclusion at the local level. Therefore, it should create favorable conditions for the emergence and functioning of social economy entities. It can act as their founder, but also as the ordering party of services (socially responsible procurement). In this way, the government becomes an advocate of the interests of socially excluded groups. Finally, it can be the initiator of establishing cooperation with business. Unfortunately, the research conducted in Poland on this issue, as well as my own experience managing a social cooperative, highlight serious discrepancies between the ideal state and reality. The spending of European funds for many years for the purpose of social inclusion are disproportionate to the achieved results. This study will present the barriers which inhibit the development of the social economy at the local level as well as at the national level and will indicate ways to overcome them.

Keywords: social economy, social enterprise, social cooperative, social exclusion, social inclusion, social and occupational reintegration, social clause

Author's affiliation: Institute of Labour and Social Studies

Abstrakt: Celem opracowania jest podkreślenie znaczenia sektora ekonomii społecznej dla lokalnego rozwoju. Sektor ekonomii społecznej, skupiając w sobie różnorodne podmioty, aktywizuje społecznie i zawodowo grupy marginalizowanych i wykluczonych społecznie. Jego właściwe funkcjonowanie jest przykładem włączenia społecznego, będącego hasłem przewodnim Strategii Europa 2020. Gwarantem uzyskiwania powodzenia jest samorząd lokalny, a przede wszystkim jego strategia na rzecz aktywnej polityki społecznej. To on powinien być inicjatorem i sojusznikiem zmian na rzecz wzmocnienia inkluzji społecznej na szczeblu lokalnym. Zatem samorząd winien tworzyć dogodne warunki dla powstania i funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej. Może występować w roli ich pracodawcy (założyciela), ale również zlecający usługi (zamówień społecznie odpowiedzialnych). W taki sposób staje się rzecznikiem interesów grup wykluczonych społecznie. Wreszcie, może być inicjatorem nawiązania współpracy z biznesem na rzecz włączenia społecznego. Niestety, prowadzone badania w Polsce w tej kwestii, a także własne doświadczenia (obserwatorki uczestniczącej, kierującej społecznie spółdzielnią socjalną) dowodzą bardzo poważnych rozbieżności między stanem formalnym a rzeczywistością. Wydatkowane od lat środki europejskie na cele włączenia społecznego są niewspółmierne do uzyskiwanych efektów. Zatem efektem opracowania będzie prezentacja barier hamujących rozwój ekonomii społecznej na szczeblu lokalnym (a także w kraju) oraz wskazanie dróg na ich przezwyciężenie.

Słowa kluczowe: ekonomia społeczna, przedsiębiorstwo społeczne, spółdzielnia socjalna, wykluczenie społeczne, włączenie społeczne, reintegracja społeczna i zawodowa, klauzula społeczna

* 01-022 Warszawa, ul. J. Bellottiego 3b, tel. (22) 53-67-511, e-mail: sekretariat@ipiss.com.pl

WPROWADZENIE – ISTOTA EKONOMII SPOŁECZNEJ

Ekonomia społeczna wskazuje na segment gospodarki, który jest nastawiony wyłącznie na realizację celów społecznych. Najważniejszym z nich jest przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu. Dobra i usługi, które są oferowane przez powołane do tego instytucje (przedsiębiorstwa społeczne), winny przynosić korzyści społeczne i zawodowe grupom znajdującym się w trudnej sytuacji ekonomicznej i społecznej. Ekonomia społeczna wskazuje na dehumanizację współczesnej ekonomii, a więc m.in. na „potęgę korporacji, kryzys państw i instytucji międzynarodowych, kurczenie się rynków pracy, bezrobocie technologiczne, poszerzanie i pogłębianie się sfer wykluczenia i ubóstwa, liczne pułapki kredytowe, (...) anomie społeczną, degradację kulturową, deficyt demokracji” (Sroka, 2018, s. 55).

Należy zgodzić się z konstatacją Marii Płonki (2015), która dodaje, iż swoboda działalności gospodarczej w warunkach gospodarki rynkowej, opartej na mechanizmie konkurencji, doprowadziła do marginalizacji niektórych grup społecznych (bezrobocia), a także pojawienia się nowej klasy prekariatu, osób pracujących w ciągłej niepewności przyszłościowej i pozbawionej tożsamości zawodowej. „Współczesny rynek odwraca się od potrzeb ludzkich. Jest on głównie zaprogramowany na zysk finansowy. Zatem ekonomia społeczna poszukuje narzędzi naprawczych, podkreślając dzięki ich stosowaniu wagę sektora społecznego wraz z jego systemem wartości, katalogiem norm społecznych i zasadami sprawiedliwości społecznej” (Janowska, 2019b, s. 72–73). „Działając na rzecz aktywnego włączenia wszystkich grup w życie społeczne, ekonomia społeczna jest próbą odpowiedzi na utłonięciu rynku z jednej strony i niewydolność państwa – z drugiej” (Murzyn, 2018, s. 348).

Ekonomia społeczna oparta na wartości solidarności społecznej pojawia się zatem wszędzie tam, gdzie ujawniają się słabe strony rynku i gdzie jest wiele problemów społecznych do rozwiązania. Warto przytoczenia są słowa Janiny Pach, która podkreśla, że „niewidzialna ręka rynku (...) nie jest w stanie wyeliminować niepożądanych zjawisk, takich jak bezrobocie, dysproporcje dochodowe, wykluczenie społeczne, ubóstwo itp. Niewątpliwie niezbędny jest uzupełniający ‘regulator’ procesów gospodarczych (...) nakierowany na eliminację wymienionych zjawisk” (Pach, 2018, s. 28). Na tym podłożu rozwinął się społeczny model gospodarki rynkowej. Zapoczątkowany został w latach 30. XX w. w Niemczech, m.in. przez Alfreda Müllera-Armacka, Waltera Euckena i Ludwiga Erharda. W modelu tym uwypukla się potrzebę ingerencji państwa, aby zapobiec negatywnym zjawiskom społecznym. To właśnie przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu jest kluczową funkcją ekonomii społecznej. Dotyczy to zwłaszcza grup zagrożonych ubóstwem, długotrwale bezrobotnych, bezdomnych, uzależnionych i izolowanych. Ekono-

mia społeczna „winna (...) tworzyć warunki i wspierać wszelkie formy działalności, które pozwolą na włączenie społeczne grup marginalizowanych. Jest to na dzisiaj czołowy postulat europejskiej polityki społecznej, uznającej za najważniejszą potrzebę inwestowanie w kapitał ludzki w rozumieniu odchodzenia od wydatków pasywnych na rzecz aktywizacji społecznej i zawodowej grup marginalizowanych. W tym przypadku chodzi o reintegrację społeczną samych zainteresowanych, w myśl hasła ‚praca zamiast zasiłku’. W *Strategii Europa 2020*, której hasłem jest zrównoważony rozwój, podkreśla się wagę włączenia społecznego właśnie grup marginalizowanych. Rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu winien być realizowany poprzez program nabywania nowych umiejętności i kwalifikacji (dzięki temu wskaźnik zatrudnienia dla krajów członkowskich ma podnieść się z 69% do 75%) oraz program walki z ubóstwem, który powinien zapewnić godne i aktywne uczestnictwo w życiu społecznym osobom ubogim i wykluczonym społecznie” (Janowska, 2019b, s. 74).

Zgodnie z omawianą strategią, należy ograniczyć ubóstwo w Europie o 25% oraz wyciągnąć z tego stanu 20 mln Europejczyków (Strategia Europa 2020, s. 12). Jest to możliwe dzięki nowemu spojrzeniu na rozwój gospodarczy – powszechnie nazywany zrównoważonym rozwojem. W jego wyniku wszyscy uczestnicy otoczenia powinni czerpać z niego korzyści. „Chodzi zatem o rozwój inkluzywny, wręcz wzorec gospodarki, w którym siłą napędową rozwoju jest spójność społeczna. Na te kwestie zwraca szczególną uwagę Elżbieta Mączyńska (2017), krytykując współczesną gospodarkę, traktując ją jako gospodarkę nadmiaru. Temu nadmiarowi towarzyszy występowanie rzęsy osób wykluczonych z rynku, pozbawionych pracy i dochodów. Niezbędne jest zatem zmniejszenie rozpiętości między rzeczywistym a potencjalnym poziomem wzrostu gospodarczego i rozwoju społecznego. Przy tak traktowanym wzroście należy zwrócić szczególną uwagę na rolę przedsiębiorstw społecznych i cały sektor ekonomii społecznej” (Janowska 2019b, s. 74).

Powyższe rozważania stanowią podłoże uzasadniające wybór przedmiotu i podmiotu badań. Stały się nim instytucje ekonomii społecznej, zatrudniające osoby marginalizowane, dla których podstawą powstania jest reintegracja społeczna i zawodowa ich członków. Jednakże zainteresowania badawcze skupiły się wokół wybranych podmiotów, których głównym zadaniem jest pobudzenie aktywności zawodowej, pozwalającej w wyniku reintegracji uczestniczyć w rynku pracy. Chodziło o badanie skuteczności ich funkcjonowania, wskazując na istniejące bariery i szanse ich przezwyciężenia. W opracowaniu wykorzystano tematyczne badania literaturowe, własne doświadczenia badawcze prowadzone w regionie łódzkim oraz technikę obserwacji uczestniczącej (z racji społecznego przesłania spółdzielni socjalnej

i uczestnictwa w Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego Województwa Łódzkiego).

Należy w tym miejscu skonstatować, że reintegracja społeczna w stosunku do środowiska grup marginalizowanych przybiera dwojaki charakter, tj. (1) przywrócenie aktywności społecznej i życiowej – poprzez zdobycie lub przywrócenie umiejętności i zaradności społecznej lub (2) dodatkowo przywrócenie aktywności zawodowej – zdobycie umiejętności i kwalifikacji zawodowych poprzez pracę.

W tym miejscu również należy stwierdzić, że promotorzy rozwoju ekonomii społecznej w naszym kraju (na szczeblu krajowym, a tym bardziej lokalnym) niestety nie dostrzegają podstawowych różnic zachodzących między dwojakiego rodzaju działaniami reintegracyjnymi, a przede wszystkim między możliwością i zakresem ich stosowania, a co za tymi idzie skutkami zeń wynikającymi. Ważne jest uświadomienie, że do realizacji działań reintegracyjnych zostały powołane dwojakiego rodzaju instytucje, które mają różne szanse funkcjonowania. Jedne z nich mają zapewniony byt ekonomiczny, ponieważ są utrzymywane „przez państwo”, a drugie niestety muszą „walczyć o swoje życie”. Do pierwszej grupy należy zaliczyć: zakłady aktywizacji zawodowej, centra integracji społecznej, kluby integracji społecznej i warsztaty terapii zajęciowej, które wspomagają życiowo swoich uczestników (najczęściej osoby niepełnosprawne). W drugiej znajdują się spółdzielnie socjalne, które – spełniając wymóg reintegracji – muszą sprostać wymogom gospodarki rynkowej. I właśnie te ostatnie stały się przedmiotem szczególnego zainteresowania badawczego, ponieważ to właśnie one są przykładem oczekiwanego przez Europę włączenia społecznego. Szansa na ich funkcjonowanie (mimo najlepszego ustawodawstwa) zależy od wsparcia władz lokalnych. Kompetencje i determinacja władzy samorządowej (przede wszystkim regionalnych instytucji polityki społecznej), angażującej lokalny biznes, może dawać gwarancję egzystencji spółdzielni socjalnej (usługi społeczne, klauzule społeczne). W innym przypadku mamy do czynienia (i rzeczywiście tak jest) z ogromnym marnotrawstwem środków europejskich, przeznaczonych na włączenie społeczne i (dodatkowo) utratą zaufania i chęci do działania rzeszy społeczników zaangażowanych na rzecz „ekonomii społecznej”, od lat niewidzących szans na rzeczywistą realizację idei reintegracji społecznej i zawodowej „wyrzuconych poza nawias” grup społecznych.

EKONOMIA SPOŁECZNA – DOŚWIADCZENIA ŚWIATOWE

Początków ekonomii społecznej należy dopatrywać się w robotniczych ruchach społecznych, które w obliczu masowego bezrobocia i jego skutków w postaci niemożliwości zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, pojawiły się w Europie w latach 80. XX w. Stały się one reakcją

na „sytuację konieczności” (Defourny i Develtere, 2008, s. 29) w odpowiedzi na palące potrzeby, których rynek nie mógł zaspokoić, a funkcjonująca polityka społeczna była zbyt ograniczona. Udowodniały one rządzącym brak woli i umiejętności w sferze zapewnienia pracy. Propozycje szkoleń zawodowych, prowadzonych m.in. w Niemczech, Francji, Belgii, Włoszech i Wielkiej Brytanii nie dawały szans na stabilizację zatrudnienia, a ewentualna tymczasowość pracy nie pozwalała na godne życie. Tak więc ekonomia społeczna „rozkwitowała” wśród zwalnianych pracowników walczących o poprawę swojego bytu. Powstające ruchy społeczne przybierały charakter różnorodnych inicjatyw społecznych, takich jak: fundusze braterskie, towarzystwa wzajemnościowe, spółdzielnie pracownicze. Wszystkie one wspomagały robotników znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. Niosły pomoc bezrobotnym, dawały wsparcie, pracę oraz użyteczne kwalifikacje „nowym biedakom” współczesnego świata lat 70. i 80. XX w. To one w konsekwencji wymusiły na rządzących prawne usankcjonowanie działań woluntarystycznych, będących zacznem instytucjonalnych rozwiązań. I tak, np. we Włoszech, ruch solidarności społecznej zaowocował powstaniem w roku 1991 prawa o spółdzielczości socjalnej, w Belgii – przedsiębiorstwa społecznego, a w Portugalii – spółdzielni solidarności społecznej. W wielu krajach (Francja, Hiszpania, Niemcy) do powstałych dobrowolnie spółdzielni pracowniczych dołączyły wkrótce „spółdzielnie wymuszone”, które zaczęły powstawać na fali wykupywania firm przez pracowników chcących uchronić je przed likwidacją (Defourny, Favreau i Laville, 2008, s. 53).

Można zatem uznać, że przedsiębiorczość społeczna zaczęła wyręczać nieudolnych (i zarazem nieczułych na skutki społeczne bezrobocia) rządzących w sferze zaspokajania podstawowych usług publicznych (pomocy społecznej, edukacji zawodowej, realizowania potrzeb zdrowotnych).

Należy skonstatować, iż na europejskim rynku pracy pojawiły się dwa rodzaje przedsiębiorczości społecznej: pierwszy – wcześniejszy – który był wyraźnie nastawiony na reintegrację społeczną (pomoc w zatrudnieniu wykluczonych społecznie) oraz drugi – późniejszy – przybierający postać przedsiębiorstw społecznych – spółek pracowniczych (zastępujących państwo), który zaspokajał potrzeby społeczne i realizując usługi publiczne, pełnił jednocześnie misję społeczną (zysk był przeznaczany w dużej części na pomoc potrzebującym).

Ekonomię społeczną w jej instytucjonalnej postaci, tj. przedsiębiorstw społecznych w rozumieniu zaspokajania potrzeb społecznych należy historycznie połączyć z socjopolitycznym kontekstem przełomu XX i XXI w. Stały się one innowacją organizacyjną, wyłonioną w środowisku społeczno-politycznym i ekonomicznym świata anglosaskiego w USA i Wielkiej Brytanii, łączącą historyczny „świat misji społecznej” ze „światem

sukcesu komercyjnego” (Rewizorski, 2018). I tak, w okresie rządów New Labour w Wielkiej Brytanii przedsiębiorstwa społeczne stały się wyrazem antyliberalnej polityki, przeciwstawiając się dominacji idei wolnorynkowej. Ich celem była poprawa dobrostanu społecznego, zaspokajającego deficytowe usługi społeczne.

Pierwsze przedsiębiorstwa, takie jak brytyjskie czasopismo „The Big Issue” czy „Divine Chocolate” (Rewizorski, 2008, s. 93) dało pracę ludziom bezdomnym i zapewniło farmerom afrykańskim uprawiającym kakao uczciwy udział w zyskach płynących ze sprzedaży batonów czekoladowych. W dalszej kolejności w Wielkiej Brytanii przedsiębiorstwa społeczne uzyskały status partnera państwa w zakresie realizacji lepiej zarządzanych usług publicznych. Ten rodzaj przedsiębiorczości społecznej różni się pojęciowo od przedsiębiorstw społecznych, funkcjonujących w innych krajach, które są nastawione wyraźnie na wzrost aktywności życiowej i zawodowej grup marginalizowanych. Rewolucji w świecie ekonomii społecznej i realizacji właściwej idei przedsiębiorstwa społecznego, wyzwającego przedsiębiorczość, gwarantującego zatrudnienie dokonał indyjski naukowiec i innowator społeczny Muhammad Yunus – laureat Pokojowej Nagrody Nobla w 2006 r. (Yunus, 2011; 2012; *Yunus w Polsce*, 2012; Bombała, 2018). To on znalazł sposób na wychodzenie z biedy indyjskich rodzin, zaszczepiając ideę pracy zarobkowej dzięki korzystaniu z mikrokredytów, pozwalających prowadzić własną minidziałalność gospodarczą. W uruchomionym z jego inicjatywy banku (Grameen Bank) stworzono program pożyczkowy przeznaczony na finansowanie dóbr i usług realizowanych przez najuboższych, a w konsekwencji podnoszących poziom i jakość ich życia. Pomysł powstania Banku zrodził się dzięki zaangażowaniu społecznemu Yunusa w działanie na rzecz ubogich mieszkańców Bangladeszu. Początkiem było pożyczanie własnych pieniędzy (37 dolarów dla 42 osób) na „rozkręcenie” dotychczasowej działalności (wyplatania koszyków i mat), która do tej pory (wskutek lichwy) była zupełnie nieopłacalna. Wprowadzona (i udana od początku) zasada bezwzględnego zwrotu pożyczki umocniła decyzję o powołaniu Grameen Banku. Poręczycielem pierwszych oficjalnych pożyczek stał się sam Yunus. Ustalono podstawowe zasady dotyczące spłaty pożyczek (w minimalnych ratach), tj. odpisywania ich z rachunków bankowych, a także przeznaczania zysków na rozwój własnego warsztatu pracy. W taki to sposób ubodzy, którzy z uwagi na brak zdolności kredytowej nie mieli szans na otrzymanie pożyczki, stali się w krótkim czasie współwłaścicielami przedsiębiorstwa społecznego (jakim stał się bank), a drzemiąca do tej pory idea przedsiębiorczości społecznej stała się realnym impulsem do samorealizacji i poprawy bytu najuboższych rodzin.

Takim pojmowaniem banku, który spowodował rozwój przedsiębiorczości wśród ubogich, Yunus zaraził światowe korporacje (Danone, BASF, Veolia, Adidas), które uruchomiły specjalne projekty zaspokajające podstawowe potrzeby najuboższych. Rozwinęły się one nie tylko w Indiach, ale i w innych krajach i częściach świata (Azji, Ameryki Płd., Europy), a „społeczni przedsiębiorcy” (głównie kobiety) stali się dostawcami produktów, takich firm jak Danone (wysoko witaminizowanych jogurtów likwidujących niedożywienie dzieci) i Adidas, którego cena oferowanego obuwia (1 euro) była dostosowana do możliwości ubogich. Yunus uświadomił światu, że każde z przedsiębiorstw może współuczestniczyć w rozwiązywaniu ważnych problemów społecznych, stawiając pytanie: „Co robimy, aby nasze nowe produkty stały się dostępne dla ubogich ludzi” (Yunus, 2011, s. 111). Funkcjonujące w różnych częściach świata banki, takie jak: Grameen Veolia Water, Otto Grameen, Johnson and Johnson oferują nie tylko pożyczki wspomagające własny mikrobiznes, ale również naukę (np. przygotowującą do wykonywania deficytowego zawodu pielęgniarskiego), a także opiekę zdrowotną (poprzez prowadzenie wiejskich ośrodków zdrowia). Firmy te stały się również pracodawcą zatrudniającym najuboższych (np. w Veoli Water w zakładach uzdatniania wody czy w Otto Grameen w przedsiębiorstwach tekstylnych).

Działalność Muhammada Yunusa odbiła się echem na całym świecie. Do akcji na rzecz zwalczania ubóstwa włączyły się nie tylko światowe koncerny, ale również instytucje naukowe. I tak, w ośrodkach naukowych w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Francji, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Ameryce Południowej, Japonii zostały utworzone instytuty lub katedry, które dzięki prowadzonej edukacji, badaniom i publikacjom zaczęły propagować przedsiębiorczość społeczną. Stały się one również miejscem tworzenia globalnych inicjatyw, wskazujących drogę do powstawania przedsiębiorstw społecznych.

Takie rozumienie przedsiębiorstwa społecznego (z uwagi na jego cele) jest charakterystyczne również dla naszego kraju.

EKONOMIA SPOŁECZNA W POLSCE

Podwalin ekonomii społecznej w Polsce należy doszukiwać się już w latach 80. XIX i początkach XX w. za sprawą wybitnych promotorów przedsięwzięć społeczno-gospodarczych, tj. Stanisława Staszica (Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Komisja Edukacji Narodowej, program pomocy dla ubogich), Edwarda Abramowskiego (ruch spółdzielczy), Zofii Daszyńskiej (przeciwdziałanie marginalizacji społecznej, prawa pracownicze) (Bombała, 2018; Płonka, 2015). To wówczas zrodziły się pierwsze działania samopomocowe (na wypadek nieurodzajów), kasy zapomogowo-pożyczkowe, banki spółdzielcze. To Zofia Daszyńska-Golińska

piastująca bardzo poważne funkcje publiczne (Sejm i Senat w latach 1925–1930, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej) i zaangażowana społecznie w walkę o równe prawa kobiet (Komitet Centralny Równouprawnienia i Emancypacji Kobiet) opowiadała się bardzo wyraźnie za reformami społecznymi, tj. za ustawodawstwem ubezpieczeniowym, ośmiogodzinnym dniem pracy, bezpłatną i obowiązkową szkołą powszechną i ochroną zdrowia dla robotników (Biblioteka Główna UEK, 2010).

Dzisiaj ekonomia społeczna w Polsce stanowi bardzo istotny instrument aktywnej polityki społecznej. Od lat tworzone są bardzo ambitne krajowe i regionalne programy. Gorzej jest z ich realizacją. Wyniki badań prowadzonych przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w latach 2012–2013 i 2018–2019 (*Informacja...*, 2020) na temat funkcjonowania głównego podmiotu ekonomii społecznej, jakim jest spółdzielnia socjalna, łącząca w swojej działalności funkcję społeczno-ekonomiczną, dowodzą poważnych rozbieżności między stanem formalnym a rzeczywistością. Choć spółdzielnie socjalne od lat funkcjonują w przestrzeni społeczno-gospodarczej naszego kraju, to rotacja w nich zatrudnionych i czas ich „życia” jest niezadowalający. Ostatnie dane (sprzed pandemii) mówią o zatrudnieniu 8355 osób (w 1547 spółdzielniach socjalnych). Niestety w roku 2018 w stanie likwidacji znalazło się 145 spółdzielni, a w roku 2019 liczba ta urosła do 162. Na umowę o pracę pracuje 66% zatrudnionych. W większości (67%) są to kobiety. Wśród pracujących 20% stanowią osoby niepełnosprawne. Spółdzielnie realizują różne usługi (porządkowe, budowlane, opiekuńcze, gastronomiczne), choć również prowadzą działalność produkcyjną i handlową (Janowska, 2019a). Największą barierą w funkcjonowaniu spółdzielni socjalnych stanowią zlecenia, których pozyskiwanie daje gwarancję utrzymania się na rynku. I choć ustawodawca proponuje szeroką gamę społecznie odpowiedzialnych zamówień publicznych, tj. klauzulę społeczną (zatrudnieniową, pracowniczą i usługową), to zakres jej stosowania jest znikomy. I tak, w minionych latach odsetek kierowanych zamówień do podmiotów ekonomii społecznej sięgał od 0,19% (2011 r.) do 1,4% (2017 r.). I właśnie brak pomocy ze strony władz lokalnych (brak zleceń ze strony administracji publicznej, stosowania klauzuli społecznej, kupna usług społecznych), ośrodków wspierania ekonomii społecznej i biznesu, stanowi największą przeszkodę w funkcjonowaniu spółdzielni socjalnych i prowadzi bezpośrednio do ich upadłości. W rezultacie wysokość środków europejskich przeznaczona na zatrudnienie osób wykluczonych jest niewspółmierna w stosunku do uzyskiwanych efektów. Niestety okres żywotności powołanych wysokim kosztem miejsc reintegracji społecznej i zawodowej sięga średnio 3, 4 lat (9% – 1 roku; 18% – 2, 3 lat; 4% – 4 lat), w wyniku czego duża część pracujących zasila ponownie szeregi bezrobotnych.

Stąd należy postawić pytanie dotyczące szansy na realizację Krajowego Programu Ekonomii Społecznej. Celem aktualnie obowiązującego Krajowego Programu Ekonomii Społecznej (do roku 2023) jest wzrost aktywizacji zawodowej i integracji społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Poprzez działania podmiotów ekonomii społecznej, zgodnie ze Strategią Europa 2020, winien nastąpić pożądaný rozwój inkluzywny, sprzyjający włączeniu społecznemu. Stawianiu ambitnych zadań (wskazując konkretny przyrost miejsc pracy w kolejnych latach) towarzyszą również smutne refleksje, związane z funkcjonującą rzeczywistością w naszym kraju, a przede wszystkim brakiem debaty publicznej na temat wagi i konieczności rozwoju ekonomii społecznej. Ten fakt dowodzi, że decydenci, reprezentujący różne poziomy władzy, nie realizują swoich powinności wobec najstańszych ekonomicznie i społecznie członków społeczeństwa. Stąd też cele szczegółowe programu, odnoszące się do konieczności wspierania trwałego partnerstwa przedsiębiorstw ekonomii społecznej z jednostkami samorządu terytorialnego w realizacji usług społecznych, tj. zwiększenia miejsc pracy dla wykluczonych, wydają się niezwykle trudne. Znając polską rzeczywistość (poniżej prezentowaną), postulowany wzrost zatrudnienia (do 2023 r. o 35 tys. nowych miejsc pracy) i zwiększenie liczby podmiotów ekonomii społecznej o 5 tys. wydają się mało realne. W programie przewiduje się pożądaný zwiększenie uczestnictwa w podmiotach ekonomii społecznej osób młodych (16–34 lat) o 28%. Ostatecznie w kraju (ze środków Funduszu Pracy) przewiduje się stworzenie 1900 nowych miejsc pracy w 380 powiatach (5 w każdym z powiatów) i 760 (2 w powiecie) dla osób niepełnosprawnych. W programie słusznie postuluje się tworzenie partnerstwa publiczno-prywatnego, które wspomogłoby proces zamówień publicznych (skuteczne wykorzystanie klauzuli społecznej), a także promowanie zatrudnienia osób marginalizowanych, dzięki zdobywaniu nowych kwalifikacji, których naukę pokrywać będzie Krajowy Fundusz Szkoleniowy. Nad strategią krajową ekonomii społecznej pieczę sprawuje Krajowy Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej, a na szczeblu regionu jej opracowaniem i realizacją zajmować się winien Regionalny Program Rozwoju Ekonomii Społecznej. Trzeba jednak przyznać, że w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, wywołanej światową epidemią, programy ekonomii społecznej muszą ulec zmianie. Ten wyżej scharakteryzowany, nawet w sytuacji tzw. spokoju ekonomicznego (bardzo niskiego bezrobocia), wydawał się trudny do realizacji, głównie z uwagi na ignorancję i obojętność jednostek samorządu terytorialnego wobec istniejącej marginalizacji społecznej. W chwili obecnej i przyszłej (spodziewanego wzrostu bezrobocia, a tym samym wzrostu skali ubóstwa) tylko autentyczne zaangażowanie rządzących i to przede

wszystkim na szczeblu lokalnym może pomóc w rozwiązywaniu palących problemów społecznych.

UWARUNKOWANIA FUNKCJONOWANIA PODMIOTÓW EKONOMII SPOŁECZNEJ

Jak już wielokrotnie podkreślano, skuteczność funkcjonowania przedsiębiorstw społecznych, grupujących osoby marginalizowane, zależy od warunków, w jakich one działają. Uwarunkowania mają charakter zewnętrzny (elementy otoczenia, m.in. obowiązujący stan prawny, strategia i kierunki rozwoju polityki społecznej państwa, sprawność lokalnych organów decyzyjnych) i wewnętrzny. Uwarunkowania wewnętrzne wiążą się przede wszystkim z problemami kadrowymi powstającymi podmiotów ekonomii społecznej. Przypadkowy dobór członków i liderów zespołów (często z „łapanki” po szkoleniu), reprezentujących społeczność marginalizowanych o niskich kwalifikacjach i często brak chęci do pracy, nie ułatwiają procesu funkcjonowania, wewnętrznego podziału zadań i motywowania. Taki styl tworzenia zespołów przeczy wszelkim zasadom sztuki kierowania. Wyjątek stanowią przedsiębiorstwa społeczne (spółdzielnie socjalne), których założycielami są podmioty prawne (gminy, organizacje pozarządowe i instytucje kościelne). One, sprawując merytoryczną opiekę, gwarantują jednocześnie ich funkcjonowanie, dzięki zlecaniu robót.

Uwarunkowania zewnętrzne

Uwarunkowania prawne

Dokonując oceny rzeczywistości, należy stwierdzić, że prawne warunki sprzyjające rozwojowi ekonomii społecznej w naszym kraju zostały spełnione. Obowiązujący stan prawny dowodzi wagi, jaką przywiązuje państwo do aktywnej polityki społecznej. Pozwala on bowiem na budowanie krajowej strategii oraz organizację procesów i programów wspomagających gospodarkę społeczną. Natomiast pozostałe elementy otoczenia, które znajdują odbicie w realizowanej strategii, pozostawiają bardzo wiele do życzenia. Badania dowodzą, że głównie brak pomocy ze strony ośrodków władzy lokalnej skutkuje upadłością przedsiębiorstw społecznych (w tym przede wszystkim spółdzielni socjalnych). Skargi zgłaszane przez podmioty dotyczą przede wszystkim niewykorzystywania przez samorząd promocji i wdrażania instytucji odpowiedzialnych zamówień publicznych, którą to ustawodawca ustanowił właśnie w celu wspierania funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej. Wyniki badań prowadzonych od lat (Izdebski, 2015; *Informacja...*, 2015; 2020; Janowska 2019a) dowodzą braku organizacji konkursów ofert czy stosowania klauzuli społecznej, promującej szansę na włączenie społeczne grup marginalizowanych. Mowa

tu o klauzuli pozwalającej organizować zlecenia (dające gwarancję „przeżycia”) dla wykonawców reprezentujących podmioty wspierające integrację społeczną i zawodową grup wykluczonych społecznie. Występuje ona w kilku formach. I tak, klauzula zastrzeżona, skierowana jest do zakładów pracy chronionej oraz innych podmiotów, których działalność obejmuje społeczną i zawodową integrację społeczną osób marginalizowanych. Klauzula zatrudnieniowa promuje wykonawców, należących do grup wykluczonych, niemających szans na znalezienie pracy. Klauzula pracownicza wymaga, aby wykonawcy wywodzący się z grup marginalizowanych byli zatrudnieni na umowę o pracę. Klauzula usługowa jest zastrzeżona dla podmiotów, które m.in. w ramach realizowanych zadań w zakresie użyteczności publicznej prowadzą działalność obejmującą społeczną i zawodową reintegrację swoich pracowników. W 2021 r. ustawodawca wprowadził dodatkowy bardzo korzystny zapis, który pozwala organizować zamówienie publiczne wyłącznie dla spółdzielni socjalnych. Klauzula oparta na procedurze *in-house* odnosi się do spółdzielni socjalnych, których założycielami są jednostki samorządowe przekazujące im wykonawstwo zadań publicznych (np. robót komunalnych).

Wiedza na temat klauzuli społecznej jest niewystarczająca zarówno wśród pracowników samorządowych, jak i przedstawicieli przedsiębiorstw społecznych. Stąd też na podkreślenie zasługuje działalność poznańskiego Stowarzyszenia na rzecz Spółdzielni Socjalnych, którego celem jest służenie pomocą (doradztwem i edukacją) w sferze odpowiedzialnych zamówień publicznych (*Stowarzyszenie...*, 2019). Również w tej kwestii cenna jest inicjatywa wojewódzkich władz samorządowych Białegostoku, które w 2019 r. przeprowadziły bardzo dogłębne badania wśród swoich jednostek gminnych i powiatowych oraz przedsiębiorstw społecznych na temat doświadczeń w zakresie stosowania (i odbioru) odpowiedzialnych zamówień publicznych (*Analiza możliwości realizacji...*, 2019). Celem badań była diagnoza istniejącej sytuacji, będącej podstawą dla stworzenia dogodnych warunków do rozwoju podmiotów ekonomii społecznej. Badania objęły pełny dobór próby. Udało się uzyskać miarodajny wynik (30% odpowiedzi). Diagnoza dowiodła bardzo wielkiego wykorzystywania klauzuli społecznej w zamówieniach publicznych. Dotyczyło to zarówno sfery ogłaszania zamówień przez władzę lokalną, jak i zainteresowania ich odbiorem przez przedsiębiorstwa społeczne. Badania dowiodły niskiego stanu wiedzy i korzyści, wynikających ze stosowania odpowiedzialnych zamówień publicznych, stąd też potrzeba upowszechnienia wiedzy wśród obydwu rodzajów instytucji, tj. zarówno samorządów, jak i przedsiębiorstw stała się najważniejszym efektem przeprowadzonej analizy. Prezentowana inicjatywa lokalna zasługuje na szczególne uznanie.

Warunkiem funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej jest współpraca z samorządem lokalnym, którego głównym zadaniem jest rozwój gminy, a tym samym wspieranie wszelkich działań ograniczających bezrobocie i wykluczenie społeczne. To właśnie samorząd, realizując swoje zadania w sferze zaspokajania potrzeb mieszkańców, powinien otoczyć szczególną opieką tych, którzy nie są w stanie sami sobie pomóc. Są to grupy społeczne gorzej wykształcone, często będące od lat poza rynkiem pracy, żyjące na granicy ubóstwa, będące przez lata beneficjentami pomocy społecznej. Te właśnie grupy mieszkańców, uprzednio przygotowane „życiowo” przez pracowników pomocy społecznej, powinny trafić do przedsiębiorstw społecznych. Niestety wyniki badań prowadzone w tej kwestii w ostatnich latach (Janowska, 2018) dowodzą braku zadowalającej pracy ośrodków pomocy społecznej (reprezentantów gminy w sferze zwalczania marginalizacji społecznej). Badacze problemu twierdzą, że „pomoc społeczna w Polsce nie zwalcza biedy i wykluczenia społecznego, lecz utrwała sytuację społeczną podopiecznych, co skutkuje trwałą dezaktywacją świadczeniobiorców i w rezultacie staje się źródłem patologii społecznej” (Bojanowska i Krzyszkowski, 2013, s. 330). Dowodami w tej kwestii są m.in. chybione projekty, w wyniku których zdobywane są m.in. umiejętności niezwiązane z potrzebami rynku pracy (bukieciarka, manikiurzystka, fryzjerka) lub organizowane imprezy „pseudointegracyjne”, np. piknik sąsiedzki czy imprezy wyjazdowe. Pracownik socjalny, posiadający wysokie specjalistyczne kwalifikacje nie jest właściwie wykorzystywany (niski prestiż zawodu). Głównie zajmuje się sporządzaniem wniosków pomocowych, warunkujących przyznanie pomocy finansowej, zamiast bezpośrednio pracować nad pobudzeniem społecznej i zawodowej aktywności podopiecznych, którym (w wyniku współpracy z przedsiębiorstwami społecznymi) mógłby patronować w ich zatrudnieniu (Janowska, 2018). Badania dowodzą braku strategii rozwiązywania lokalnych problemów społecznych.

Pomoc samorządu może przybierać różny charakter, począwszy od inicjatora i strategicznego partnera przedsiębiorstw społecznych, do opiekuna i doradcy merytorycznego, zapewniającego możliwość bezpiecznego funkcjonowania na wolnym rynku (preferencyjne wsparcie lokalowe, wsparcie finansowe, dotacje, pożyczki, powierzenie wykonywania zadań publicznych, a przede wszystkim zapewnienie zlecenia usług, proponując w zamówieniach publicznych klauzulę społeczną). Jest to jedyna i pożądana droga (w myśl Strategii Europa 2020) na włączenie społeczne grup marginalizowanych.

Niestety polska praktyka jest bardzo uboga w przykłady dowodzące dobrej współpracy wła-

dy samorządowej z lokalnymi przedsiębiorstwami społecznymi. Choć przez ostatnie lata wzrastała (głównie dzięki funduszom europejskim) liczba powstających przedsiębiorstw, to na skutek najczęściej braku pomocy ze strony władzy lokalnej, czas ich funkcjonowania okazywał się bardzo krótki (zwykle przez rok trwania dotacji). Pierwsze badania prowadzone w Polsce sięgają lat 2011–2014 (Izdebski i Ołdak, 2015; Izdebski i in., 2015). Próbowano wówczas dotrzeć do 909 spółdzielni, które figurowały w rejestrze REGON. Niestety 399 z nich nie istniało, a 1/4 z nich odmówiła uczestnictwa w badaniach (Izdebski i in., 2015). Już wtedy dowodzono bardzo niskiego udziału spółdzielni socjalnych w publicznych zadaniach zleconych (2010 r. – 0,6%, 2013 r. – 2,3%), świadczącego o braku zainteresowania władz lokalnych podmiotami ekonomii społecznej, a przede wszystkim niestosowania klauzuli społecznej. W takiej sytuacji, niedającej szans na sprostanie konkurencji rynkowej, już wówczas postulowano stworzenie instytucjonalnego systemu wsparcia, a także sieci i związków spółdzielni socjalnych. Wskazywano wyraźnie na niemożliwość konkurowania przedsiębiorstw ekonomii społecznej z firmami prywatnymi. I choć właściwie od samego początku było wiadomo, że spółdzielnie socjalne, których nie wspiera władza lokalna, nie mają szans na przetrwanie, to w dalszym ciągu na skutek napływających środków europejskich, przeznaczonych na aktywizację zawodową marginalizowanej społeczności pod hasłem włączenia społecznego, powstawały nowe podmioty. Były one zatem z góry skazane na niepowodzenie, w ich bowiem składzie znajdowały się przede wszystkim osoby nieposiadające nie tylko wiedzy i doświadczenia zawodowego, ale także bardzo często nieprzejawiające chęci do pracy. Jak już wcześniej podkreślano, były to zwykle osoby przypadkowe (często z tzw. łapanek po szkoleniu) i do tego również pozbawione merytorycznego kierownictwa.

Z danych MPiPS z lat 2007–2014, przy stałym i coraz wyższym finansowym wsparciu spółdzielni socjalnych, wyłania się obraz ich bardzo słabej kondycji ekonomicznej, prowadzącej w końcu niestety do ich upadku.

Badani spółdzielcy pytani o trudności, na pierwszym miejscu wskazywali brak zrozumienia dla problemów spółdzielczości socjalnej i zainteresowania nimi władz lokalnych (Izdebski, 2015). Jednakże za pozytywny należy uznać fakt, że samo podjęcie pracy przez badanych spowodowało pobudzenie ich aktywności społecznej, zlikwidowane zostały bariery w komunikowaniu się i dostępie do informacji. Nastąpiła zatem pożądana rehabilitacja społeczna (Szarfenberg, 2015). Powyżej prezentowane rezultaty badawcze w omawianej kwestii potwierdzają ogólną krytyczną ocenę na temat współpracy władzy samorządowej z podmiotami ekonomii społecznej.

Od lat prowadzone badania nad społeczną odpowiedzialnością biznesu (Kuraszko i Rok, 2007; Gruszecka-Tiesluk i Abec, red., 2013; Gasparski, red., 2012; Janowska, 2018) dowodzą konieczności rozszerzenia zainteresowania biznesu problemami środowiska lokalnego. Nie chodzi bowiem tylko o działania najczęściej spotykane, takie jak jednorazowe wspieranie inicjatyw społecznych, np. zbiórki na szczytne cele, akcje charytatywne (koncerty, imprezy sportowe), ale o pomoc w codziennym funkcjonowaniu społeczności lokalnej i rozwiązywaniu trudnych społecznie problemów. Do nich należy na pewno pomoc w przeciwdziałaniu marginalizacji społecznej, na przykład poprzez wspieranie działań na rzecz aktywizacji zawodowej długotrwale bezrobotnych czy ostatnio też wymagającej szczególnego zainteresowania młodzieży „uciekającej” masowo od nauki i pracy.

Współpraca biznesu z przedsiębiorstwem społecznym, jakim jest np. spółdzielnia socjalna, może przejawiać się m.in. w jej:

- utworzeniu. Może to być działanie korzystne dla obydwu stron, kiedy w wyniku np. restrukturyzacji firmy tworzy się spółdzielnię socjalną, w której znajdują na nowo pracę zwolnieni i do tego doświadczeni pracownicy. Stać się ona może korzystnym podwykonawcą potrzebnych usług, a dodatkowo społecznie odpowiedzialne przedsiębiorstwo wspomagać może ją (np. gratisowym) prowadzeniem księgowości.

Pomoc w utworzeniu spółdzielni socjalnej może mieć również charakter szerszy, kiedy w takowej inicjatywie występuje kilka czy więcej przedsiębiorstw biznesowych. Ważna jest w tym przypadku świadomość firm na temat uczestnictwa w działaniu społecznie użytecznym, jakim jest przeciwdziałanie marginalizacji społecznej. Taki fakt miał miejsce w Łodzi, kiedy biznes zareagował na inicjatywę podmiotów prawnych (fundacji), dotyczącą utworzenia spółdzielni socjalnej w zrujnowanym budynku użyczonym przez miasto. Determinacja inicjatorce pomysłu (społecznie kierującej fundacją, a później spółdzielnią socjalną – autorki artykułu) oraz pełne zaangażowanie ponad 63 firm reprezentujących różnorodne branże (zlokalizowanych w Łodzi i województwie), doprowadziły do zbudowania „od piwnicy po dach” spółdzielni socjalnej „Łódzkiej Szansy” (Janowska, 2019a).

- współpracy. Może mieć ona charakter kupowania usługi, na przykład systematycznego korzystania z usługi spółdzielni socjalnej – przykładowo zamawiania posiłków dla pracowników, organizacji imprez zakładowych, rekreacji lub też kupowania wytwarzanych produktów z przeznaczeniem na upominki dla swoich kluczowych klientów.

Korzystną dla obydwu stron będzie również usługa podwykonawcza (umowa na wykonawstwo części zadań), np. przy organizacji robót budowlanych czy robót komunalnych.

Niestety współpracę przedsiębiorstw społecznych z biznesem należy ocenić negatywnie. Składa się na to nie tylko brak promocji tego typu działań (również przez biznes), ale również wysoki stopień inercji władzy lokalnej. Dotyczy to regionalnych ośrodków polityki społecznej, ale również ośrodków wspierania ekonomii społecznej, ponoszących w dużym stopniu odpowiedzialność za powstawanie, a później funkcjonowanie omawianych podmiotów. Stąd też należy pochwalić inicjatywę Ogólnopolskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Socjalnych, zakończoną wydaniem podręcznika dla ww. instytucji, „uczącego” prawidłowej współpracy z biznesem, a także budowania kompetencji biznesowych w spółdzielniach socjalnych (Gałkas i in., 2019).

Uwarunkowania wewnętrzne – kadry

Społeczność osób marginalizowanych w Polsce charakteryzuje się niskim poziomem wykształcenia, najczęściej jest długotrwale bezrobotna lub bierna zawodowo. Znajduje się w różnym wieku (do 30. lub po 50. roku życia) i płci (w większości są to kobiety). Jest marginalizowana m.in. z uwagi na: brak możliwości pracy w swoim regionie, niepełnosprawność, wiek, karalność, ale także inną kulturę i religię. W konsekwencji podlega wykluczeniu społecznemu, co oznacza brak jej uczestnictwa w życiu społecznym. Cechuje ją bezradność, utrata poczucia sensu i tożsamości, ale także swoiste cwaniactwo i świadoma ucieczka od edukacji i pracy.

Niepokojący jest fakt, że wśród tej społeczności znajduje się duża grupa młodych i bardzo młodych wiekiem, tj. 15–29 lat, która niestety nie wyraża chęci do nauki i pracy. Liczy ona obecnie 750 tys. osób i stale rośnie (stopa bezrobocia 14,8%). Marginalizowani żyją w ubóstwie, prowadzącym często do życia na granicy prawa. Większość korzysta z pomocy społecznej. Grupa ta w wyniku pandemii wzrasta. Dołączają do niej ci, którzy już stracili lub aktualnie tracą pracę. I tak, na przykład w województwie łódzkim grupa bezrobotnych powiększyła się o 1500 osób (dane za rok 2020 i I kwartał 2021 r.), a w mazowieckim o 3011 osób. W całym kraju spodziewane są poważne zwolnienia w handlu (29% zatrudnionych), w hotełarstwie, gastronomii i górnictwie.

W rezultacie powiększać się będzie grupa osób oczekujących na pomoc ze strony państwa (w 2018 r. z pomocy społecznej korzystało 1773,8 osób). Wśród nich znajdować się będą kandydaci, którzy mogą znaleźć zatrudnienie, m.in. w instytucjach ekonomii społecznej.

Prezentowana charakterystyka wykluczonych (niski poziom wykształcenia, długi okres pozostawania bez pracy, odciskający piętno na zachowaniu społecznym) sprawia, że osiągnięcie zamierzonego celu, jakim jest reintegracja społeczna i zawodowa, dzięki pracy w przedsiębiorstwach społecznych, jest niezwykle utrudnione. Dotych-

czasowe rezultaty badawcze dowodzą poważnego wpływu problemów kadrowych na efektywność funkcjonowania omawianych instytucji. Mowa tu jest o trudnościach związanych z wdrażaniem do systematycznej pracy osób z „innego świata”, np. wychodzących z uzależnień czy okazjonalnie pracujących w szarej strefie. Brak wewnętrznego zdyscyplinowania i poczucia odpowiedzialności członków grupy, przy jednocześnie poważnych brakach zarządczych (przypadkowym kierownictwie) powodują konflikty i w rzeczywistości stałą rotację pracujących (Chyra-Rolicz, 2017; Janowska, 2019b). Oczywiście jest, że o sukcesie zespołu decyduje jego skład i kierownictwo. Niedopuszczalna jest zatem przypadkowość w doborze zespołu i jego kierownika (jest to niestety często spotykana praktyka).

W takim przypadku, w połączeniu z wcześniej wskazanym brakiem współpracy z samorządem lokalnym, nieuchronny staje się upadek instytucji. Przykładem godnym naśladowania są przypadki budowania zespołu w ramach spółdzielni socjalnych, składającego się z grona kolegów (przykład kutnowskiego przedszkola „K-5”, utworzonego przez bezrobotne nauczycielki w miejscu użyczonym i remontowanym przez gminę (Janowska, 2019a). Innymi przykładami mogą być spółdzielnie socjalne z Opoczna i Tarnobrzega. Pierwsza to „Promyk Nadziei”, która funkcjonuje dzięki lokalnej (kompetentnej) liderce – inicjatorce pomysłu spółdzielczego w Opocznie. To ona wokół siebie potrafiła zgrupować osoby marginalizowane i z powodzeniem je „wychowywać” (Janowska, 2019a; Podkańska, 2017). Drugi przypadek odnosi się do spółdzielni „Konar”, którą od podstaw i bez dofinansowania stworzyła zaangażowana lokalna społeczniczka, będąca dodatkowo szkoleniowcem i doradcą z ekonomii społecznej (Żbik, 2017). Sama na własnej skórze praktykuje, walcząc z biernością władzy samorządowej wobec przedsiębiorstw społecznych. Determinacja liderki pozwala pokonywać codzienne trudności, a osiągnięty „ciężko opłacony” sukces spotkał się w minionych latach z wyróżnieniem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Problemy kadrowe są łatwiej rozwiązywalne w sytuacji utworzenia przedsiębiorstwa społecznego przez osobę prawną, na której spoczywa obowiązek doboru pracowników, organizacji pracy i kierowania zespołem.

FUNKCJONOWANIE PODMIOTÓW EKONOMII SPOŁECZNEJ – DOŚWIADCZENIA POLSKIE

Prezentowane rezultaty badawcze (z ostatniego dziesięciolecia), opisujące funkcjonowanie polskich przedsiębiorstw społecznych, patronujących włączeniu społecznemu, dowodzą poważnych rozbieżności między stanem oczekiwanym a rzeczywistością. Są przykładem braku wrażliwości społecznej władzy samorządowej wobec postępującej marginalizacji w środowisku lokalnym.

Skutkuje ona bezdusznnością i ignorancją urzędniczą wobec ustalonych norm prawnych (klauzuli społecznej), których celem jest wspomaganie funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej.

I tak jak wynika z badań prowadzonych w regionie łódzkim przez Centrum Polityki Społecznej, w ramach których udało się dotrzeć do 132 gmin i 18 powiatów (Janowska, 2019a), jednostki samorządu terytorialnego nie angażują się w pomoc i współpracę z podmiotami ekonomii społecznej. Mają bardzo nikłą wiedzę na ten temat. Nie mają przeszkolonej kadry, która mogłaby służyć wsparciem merytorycznym. Nie proponują usług i zamówień (klauzuli społecznej), które mogłyby być wykonywane przez przedsiębiorstwa społeczne, a tym samym utrwalają istniejący brak aktywności życiowej i zawodowej pokażnej rzeszy społeczności marginalizowanej. Aktualnie (w latach 2020 i 2021) w regionie łódzkim sytuacja nie uległa poprawie.

Również podobna sytuacja ma miejsce w województwie małopolskim. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy są wyniki badań, prowadzonych także przez Regionalne Centrum Polityki Społecznej w Krakowie na temat współpracy władzy samorządowej z przedsiębiorstwami społecznymi (Ostachowski, 2018). Podobnie jak w regionie łódzkim większość spośród przebadanych 157 gmin i 15 powiatów nie ma wiedzy na temat idei i funkcjonowania przedsiębiorstw społecznych. Tylko 11,6% orientuje się w zakresie działalności spółdzielni socjalnych, 5,2% – centrów integracji społecznej i 9,3% – klubów integracji społecznej. Brak wiedzy skutkuje brakiem formułowania zleceń wykorzystujących klauzulę społeczną.

Do negatywnego obrazu polskiej ekonomii społecznej dołączają województwa wielkopolskie i opolskie. Z badań prowadzonych wśród przedsiębiorstw społecznych (Goleński, 2018) wynika również niechętny, wręcz niefrasobliwy, stosunek władz samorządowych do instytucji grupujących społeczność marginalizowaną. Badania były przeprowadzone wśród 62 organizacji, a w ich ramach m.in.: w spółdzielniach socjalnych (22), zakładach terapii zajęciowej (14), centrach integracji społecznej (12), klubach integracji społecznej (6), zakładach aktywności zawodowej (4) i kooperatywach spożywczych (2). Tylko 19 z badanych organizacji korzystało ze społecznie odpowiedzialnych zamówień publicznych. Badania dowiodły ignorancji władzy samorządowej na temat idei i wartości przedsiębiorstw społecznych, skutkującej brakiem ich promocji. Potwierdzeniem omawianej powyżej sytuacji były wyniki badań z roku 2017 (Moroń, 2018) na temat uczestnictwa podmiotów ekonomii społecznej z terenu województw dolnośląskiego, lubuskiego i ponownie opolskiego i wielkopolskiego w zamówieniach publicznych. Na przebadanych 3055 podmiotów ekonomii społecznej (w tym 332 spółdzielni socjalnych) tylko 20% brało udział w zamówieniach publicznych i jedynie 34 podmioty skorzystały z klauzuli spo-

tecznej. Tak niezadowolające rezultaty, zdaniem badanych, były powodowane brakiem ich ogłaszania przez jednostki samorządu terytorialnego, ale również brakiem wsparcia merytorycznego, ułatwiającego ich uczestnictwo w procesie zamówień publicznych. Na tle tej niekorzystnej sytuacji warto zwrócić uwagę na pozytywne działania w gminie Czarnków (woj. wielkopolskie). Tam z inicjatywy władzy lokalnej już w 2009 r. powstało Partnerstwo Ekonomii Społecznej Ziemi Czarnkowskiej i Centrum Integracji Społecznej i Praktyk Kulturalnych, a w konsekwencji dwie spółdzielnie socjalne – „Jodełka” i „Równe Szanse” (Oszczepalski, 2015). Gmina zapewniła warunki lokalowe i pomogła w pracach remontowych. W porozumieniu z miejscowym nadleśnictwem spółdzielnia otrzymała zadanie polegające na pielęgnacji terenów zielonych. Znamienne są tutaj słowa wójta: „Ekonomia społeczna jest pojęciem niezrozumiałym dla wielu radnych i przedsiębiorców (...). Trzeba mieć wiele determinacji, aby ludziom pewne oczywiste sprawy wytłumaczyć”. Promotora przedsięwzięcia najbardziej cieszy fakt zatrudnienia bezrobotnych, którzy przestali korzystać z pomocy społecznej.

Bardziej optymistyczne rezultaty osiągnięto w województwie pomorskim. Z prowadzonych badań w roku 2017 (Kubiak, 2018) wynika, że powstające podmioty ekonomii społecznej stały się odpowiedzią na wysokie bezrobocie (od 11,2% do 14,8% w powiatach słupskim, bytowskim, człuchowskim, malborskim, sztumskim i nowodworskim). Dzięki środkom europejskim i zaangażowaniu Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej powstały: centra integracji społecznej (21), spółdzielnie socjalne (60) i kluby integracji społecznej (13). Na podkreślenie zasługuje aktywność lokalna, dzięki której powstał Wojewódzki Program Ekonomii Społecznej, w ramach którego zainicjowano projekt „Dobra Robota” z liderem – Fundacją „Pokolenie”. Partnerami projektu zostali m.in. Gdański Obszar Metropolitalny, Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna, Pracodawcy Pomorza, Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych. W ramach tej inicjatywy powstała także Szkoła Menedżera Ekonomii Społecznej. Pozytywną rolę w omawianej inicjatywie odegrały również lokalne ośrodki wsparcia ekonomii społecznej (Gdańsk, Słupsk, Kościerzyna), które pomogły w utworzeniu kilkunastu spółdzielni socjalnych (Gdańsk, Słupsk). Ten optymistyczny obraz ekonomii społecznej z województwa pomorskiego niestety nie został wsparty aktualnymi danymi informującymi np. o liczbie funkcjonujących podmiotów ekonomii społecznej.

Również budującymi osiągnięciami w omawianej kwestii mogą pochwalić się władze Częstochowy i powiatów: częstochowskiego, kłobuckiego i myszkowskiego (Kotkiewicz, 2018). To one wraz z Agencją Rozwoju Regionalnego wsparły powstanie Jurajskiego Ośrodka Ekonomii Społecznej, który stał się patronem organizowanych

w partnerstwie z władzami samorządowymi wielu spółdzielni socjalnych. I tak, na przykład Częstochowa jest partnerem Spółdzielni Socjalnej „Jasne, że Bus”, która zajmuje się transportem osób niepełnosprawnych, a także Spółdzielni Socjalnej „Jasne, że Zmiana”, prowadzącej usługi fryzjersko-kosmetyczne i niesienia pomocy osobom starszym. Powiat myszkowski jest partnerem Spółdzielni Socjalnej „Manufaktura Słodczy”, która jest producentem lizaków i cukierków. Gmina Dąbrowa Zielona jest partnerem Spółdzielni Socjalnej „Przyszłość”, zajmującej się działalnością gastronomiczno-cateringową, a Gmina Poraj – Spółdzielni Socjalnej „Poractive”, której celem jest pielęgnacja terenów zielonych oraz prace porządkowe i remontowe. Promocją działalności ze sfery ekonomii społecznej zajmuje się również Częstochowskie Centrum Organizacji Pozarządowych, które aktywizuje społeczność lokalną poprzez organizację wielu imprez o charakterze rekreacyjno-szkoleniowo-integracyjnym, a także promocję idei wolontariatu na rzecz grup marginalizowanych.

Wśród pozytywnych przykładów świadczących o umiejętnościach zaangażowania społeczności lokalnej w proces aktywizowania jej na rzecz rozwoju lokalnego, dając jednocześnie szansę na pracę i integrację społeczną grupom marginalizowanym, jest inicjatywa Nowy Korczyn (dziś Królewskie Ponidzie). Jest to stowarzyszenie zwane Lokalną Grupą Działania, które powstało w 2014 r. W jego skład weszło 9 gmin z powiatu kieleckiego. Pieczę nad nim sprawuje władza marszałkowska (Pawlak, 2018). W stowarzyszeniu znalazły się takie gminy, jak: Busko-Zdrój, Gnojno, Nowy Korczyn, Pacanów, Solec-Zdrój, Stopnica, Tuczępy i Wiślica. Wśród członków stowarzyszenia znajduje się 214 podmiotów, w tym m.in. ośrodki pomocy społecznej i lokalne organizacje pozarządowe. Udany rezultat kilkuletniej działalności stał się rozwój terenów wiejskich. Dzięki pobudzeniu przedsiębiorczości społecznej powstało wiele mikroprzedsiębiorstw, w których pracę znaleźli długotrwale bezrobotni. W ramach wspólnego rozwojowego projektu, opartego głównie na inicjatywie społecznej pozyskano fundusze na odbudowę zabytków, rozbudowano infrastrukturę rekreacyjno-turystyczną. Założone cele, jakimi były przeciwdziałanie ubóstwu i wykluczeniu społecznemu, dzięki aktywizacji społeczno-zawodowej, zostały osiągnięte.

Wracając do omawianych wcześniej założeń Krajowego Programu Ekonomii Społecznej (do roku 2023), cennym jest jego faktyczna realizacja na poziomie regionów, tj. regionalnych komitetów ekonomii społecznej. To one rzeczywiście powinny wdrażać wszelkie działania wspomagające włączenie społeczne grup marginalizowanych. To od ich aktywności i rzeczywistej współpracy z lokalnymi aktorami społecznymi (samorządami, instytucjami pomocy społecznej, ośrodkami wspierania ekonomii społecznej, biznesem) za-

leżą ostateczne efekty wspomagające aktywność życiową i zawodową „niezaradnych” przedstawicieli różnorodnych grup społecznych. Staje się to szczególnie ważne w obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju, spowodowanej pandemią. Stąd też na uwagę zasługują te samorządy, które w obecnych warunkach potrafią być koordynatorem działań na rzecz ekonomii społecznej. Przykładem jest tutaj Mazowiecki Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej, grupujący na swoim terenie przedstawicieli: samorządu wojewódzkiego, lokalnego, sektora ekonomii społecznej i sektora biznesu (*Mazowiecki Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej*, 2021). To w tym gronie omawia się problemy wspomagające partnerskie funkcjonowanie podmiotów ekonomii społecznej. Prowadzi się szeroką działalność szkoleniową (również w szkołach) i promuje wdrażanie klauzuli społecznej w zamówieniach publicznych. Cennym rozwiązaniem, godnym naśladowania, jest powołanie w gminach i powiatach rzeczników ekonomii społecznej, odpowiedzialnych za edukację urzędniczą, nawiązywanie kontaktów z biznesem i tzw. zakupy społeczne.

Prezentacja aktualnych doświadczeń z Mazowsza dowodzi faktycznego rozumienia idei ekonomii społecznej i jednocześnie wskazywania wielu barier ograniczających działalność podmiotów ekonomii społecznej, takich jak: ignorancja urzędnicza, owocująca brakiem stosowania klauzul społecznych, bierność biznesu oraz niewłaściwa opieka ośrodków wspierania ekonomii społecznej. Te ostatnie nie tracą się bowiem o funkcjonowanie podmiotów ekonomii społecznej po pierwszym roku ich działalności (tj. po zaprzestaniu wsparcia finansowego).

Należy podkreślić, że aktualnie podmioty ekonomii społecznej mogą liczyć na zainteresowanie władz samorządowych również na Pomorzu (tak jak i wcześniej) i w Małopolsce. Pomorski Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej, w którego składzie znajdują się reprezentanci samorządów, biznesu i OWES-ów, otacza opieką doradczą i finansową instytucje grupujące środowiska grup marginalizowanych (Okraska, 2020). Natomiast wyraźną poprawę w odniesieniu do sytuacji wcześniejszej można odnotować w Małopolsce, gdzie aktualnie wyraźnie podkreśla się współdziałanie z władzami samorządowymi i uczelniami wyższymi (*Ekonomia społeczna w Małopolsce*, 2021). W ramach Małopolskiego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej funkcjonują grupy robocze, m.in. ds. badań, wsparcia, monitoringu, przedsiębiorstw społecznych. Promocja ekonomii społecznej trafiła do uczelni wyższych (Tydzień Ekonomii Społecznej), której celem stało się przyciągnięcie młodzieży do działań społecznie odpowiedzialnych. Cennym przykładem jest wydawanie czasopisma (kwartalnik „es.O.es”), prezentującego doświadczenia spółdzielni socjalnych. Fundacja Inicjatyw Społecznych kieruje swoje wsparcie merytoryczne do gmin regionu małopolskiego, zaś

subregion krakowski przygotował granty mogące wspomóc przedsiębiorstwa społeczne w okresie pandemii.

PODSUMOWANIE

Prezentowane treści podkreślają wagę rozwoju ekonomii społecznej i jej rangę w rozwiązywaniu palących problemów społecznych zostały zderzone z polską praktyką. Niestety nie wypadła ona korzystnie. Choć zostały stworzone zgodnie z wymogami europejskimi ramy prawne, pozwalające wdrażać korzystne rozwiązania dla tworzenia i funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej, to otoczenie, w którym one działają, jest nieprzygotowane społecznie, a w konsekwencji i merytorycznie. Dotyczy to środowiska lokalnego zintegrowanego wokół głównych aktorów, tj. władzy samorządowej każdego stopnia, regionalnych ośrodków wspierania ekonomii społecznej (powołanych do pobudzania aktywności, tj. tworzenia podmiotów, ale również ich monitorowania i niesienia merytorycznej pomocy) i biznesu. Są na mapie Polski oczywiście wyjątki (Mazowsze, Pomorze, powiaty częstochowski, myszkowski, kielecki, ośrodek krakowski). Dowodzą one kompetentnej polityki władzy w sferze ekonomii społecznej.

Ogólny brak aktywności władzy lokalnej w większości regionów Polski skutkują:

- niską jakością i efektywnością usług reintegracji społeczno-zawodowej, powodującą podtrzymywanie istniejącego stanu (tj. wielkości bezrobocia i klienteli pomocy społecznej, a w konsekwencji wzrastającej marginalizacji społecznej). Taka sytuacja ma miejsce przy jednoczesnym i stałym dopływie środków europejskich, przeznaczonych na włączenie społeczne. Można zatem sformułować twierdzenie o dużym marnotrawstwie funduszy „połykanych” przez sztaby urzędnicze na każdym szczeblu władzy, które nie realizują należycie swoich zadań w sferze aktywnej polityki społecznej;

- brakiem realizacji prawa, tj. odpowiedzialnych zamówień publicznych (dającym gwarancję egzystencji podmiotom ekonomii społecznej), spowodowanym inercją działań władzy samorządowej w sferze realizacji idei ekonomii społecznej.

Propozycje zmian

Chcąc realizować ideę ekonomii społecznej, jaką jest przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, należałoby zaproponować wiele rekomendacji, gwarantujących funkcjonowanie jej głównym podmiotom. Jak już podkreślano wielokrotnie, przedsiębiorstwo społeczne pełni szereg ról. Zgadając się w pełni z Maciejem Frąckiem (2018), jest ono przede wszystkim: pracodawcą tworzącym miejsca pracy i integracji społecznej dla grup marginalizowanych, instytucją wspierającą aktywność zawodową w obszarze niskich kwalifikacji, dostarczycielem szczególnych usług (nieopłacalnych dla biznesu), rzecznikiem spo-

teczności wykluczonych i wreszcie uzupełniającym lokalnym aktorem w wybranych działaniach polityki społecznej. Należy zatem pamiętać, że z uwagi na „słabszy” kapitał ludzki i brak środków inwestycyjnych, przedsiębiorstwo społeczne nie może konkurować z komercyjnym biznesem (Rymsza i Rymsza, 2015). Stąd też z punktu widzenia polityki państwa i władzy lokalnej, tworzenie należytych warunków dla powstawania nowych podmiotów ekonomii społecznej i czynienie starań wspomagających ich funkcjonowanie jest działaniem priorytetowym.

Należy zdać sobie sprawę, że upadłość przedsiębiorstw społecznych (do której zbyt często dochodzi) jest powrotem do wykluczenia społecznego. Znamienne są w tym miejscu słowa światowego promotora przedsiębiorczości społecznej Muhammada Yunusa, nawiązującego do dzisiejszego stanu świata, że „nie ma powrotu do przeszłości (...) problemem jest wygaszanie gospodarki i bezrobocie (...) gospodarka musi być oparta na odpowiedzialności społecznej” (Yunus, 2020). Jego zdaniem, wielką rolę – szczególnie dzisiaj – ma do odegrania biznes społeczny, wspomagający ubogich i bezrobotnych, a priorytetem staje się bezpośrednia współpraca firm prywatnych z partnerem społecznym.

Tworzenie warunków dla włączenia społecznego

Pożądane zmiany powinny zmierzać w kierunku prowadzenia szerokiej polityki edukacyjnej społeczeństwa z położeniem nacisku na:

- ośrodki władzy lokalnej – gminy, powiaty, samorządy województw, regionalne centra polityki społecznej, ośrodki pomocy społecznej, urzędy pracy, organy prewencji: policja, a także instytucje prawne (prokuratura, sąd).

W tym przypadku program szkoleniowy wienien nawiązywać do istoty ekonomii społecznej, obowiązków i powinności ww. instytucji (przestrzeganie obowiązujących norm prawnych; stosowanie odpowiedzialnych zamówień publicznych), współpracy i obopólnych korzyści. Szerokim programem edukacyjnym powinni być objęci pracownicy opieki społecznej na okoliczność przygotowywania swoich klientów do pracy w przedsiębiorstwach społecznych.

- placówki edukacyjne: szkoły i szkoły wyższe.

Ekonomia społeczna powinna stać się przedmiotem wykładanym w szkole i na studiach (kierunkiem wykładów), dzięki czemu młodzi ludzie będą przygotowani do rozpoznawania i reagowania na zjawisko ubóstwa i marginalizacji społecznej (wolontariat, budowanie zaangażowania społecznego na rzecz innych, przedsiębiorczość społeczna).

- biznes – prezentacja korzyści wynikających ze współpracy z przedsiębiorstwami społecznymi.

Chodzi o promowanie idei ekonomii społecznej przez pryzmat społecznej odpowiedzialności biznesu; rozpoznawania problemów środowiska

lokalnego, uczulenia pracowników firm na lokalne problemy społeczne; wolontariat pracowniczy, współpraca w ramach zamówień publicznych, podwykonawstwa, przekazywania zadań w ramach outsourcingu i kooperacji.

- media; prasa, radio, telewizja.

Promocja ekonomii społecznej poprzez przykłady dobrych działań, audycje publicystyczne, organizacja konkursów.

Należy żywić przekonanie, że realizacja przedstawionych propozycji dawałaby szansę na rzeczywistą realizację krajowego i regionalnych programów ekonomii społecznej.

BIBLIOGRAFIA/REFERENCES

- Analiza możliwości realizacji przez przedsiębiorstwa społeczne zamówień publicznych gmin i powiatów województwa podlaskiego*, 2019. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej. Dostępny w: www.podlaskaekonomiaspoleczna.pl [Dostęp: 26.04.2021].
- Biblioteka Główna UEK, 2010. *Biuletyn Informacyjny Biblioteki Główny Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*, nr 1(35). Dostępny w: <http://b.g.uek.krakow.pl/artykuly> [Dostęp: 01.09.2020].
- Bojanowska, E., Krzyszkowski, J., 2018. *Pomoc społeczna: od opieki do pomocy polskiej polityki społecznej*. W: E. Bojanowska, M. Grewiński, G. Uścińska, red. *Stulecie polskiej polityki społecznej*. Warszawa: Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowe Centrum Kultury.
- Bombała, B., 2018. *Polski a indyjski model ekonomii społecznej – aspekt społeczno-kulturowy*. Cyt. za: Rewizorski, M., 2018. *Przedsiębiorstwa społeczne w perspektywie instytucjonalizmu historycznego*. W: D. Murzyn, J. Pach, red. *Ekonomia społeczna, między rynkiem, państwem a obywatelem*. Warszawa: Difin SA.
- Chyra-Rolicz, Z., 2017. *Spółdzielnie socjalne szansą dla wykluczonych? Zamierzenia i rezultaty*. W: Z. Galor, S. Kalinowski, U. Kozłowska, red. *Marginalizacja a rozwój społeczny między terażniejszością i przeszłością*. Bielefeld: Societas Pars Mundi.
- Defourny, J., Develtere, P., 2008. *Ekonomia społeczna, ogólnoswiatowy trzeci sektor*. W: *Przedsiębiorstwa społeczne. Antologia kluczowych tekstów*. Wybór tekstów J.J. Wygnański. Warszawa: Wyd. Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych.
- Defourny, J., Favreau, L., Laville, J.-L., 2008. *Zmagania z wykluczeniem społecznym w Europie. Wprowadzenie do międzynarodowej ewaluacji*. W: *Przedsiębiorstwa społeczne. Antologia kluczowych tekstów*. Wybór tekstów J.J. Wygnański. Warszawa: Wyd. Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych.
- Ekonomia społeczna w Małopolsce*, 2021. Dostępny w: www.es.malopolska.pl [Dostęp: 15.04.2021].
- Frączek, M., 2018. *Ekonomia społeczna jako element rynku pracy – polskie doświadczenia*. *Ekonomia Społeczna*, nr 2.
- Galkas, T. i in., 2019. *Budowanie powiązań między biznesem a ekonomią społeczną. Podręcznik dla ROPS*. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Departament Ekonomii Społecznej i Solidarnej. Dostępny w: <https://www.ekonomia.spoleczna.gov.pl> [Dostęp: 02.05.2021].
- Gasparski, W., red. 2012. *Biznes, etyka, odpowiedzialność*. Warszawa: Wydawnictwa Profesjonalne PWN.
- Goleński, W., 2018. *Uwarunkowanie efektywnego funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej*. W: D. Murzyn, J. Pach, red. *Ekonomia społeczna, między rynkiem, państwem a obywatelem*. Warszawa: Difin SA.

- Gruszecka-Tieśluk, A., Abec, A., red. 2013. Spotkanie dwóch światów. Współpraca podmiotów ekonomii społecznej z biznesem. Warszawa: Forum Odpowiedzialnego Biznesu. Dostępny w: <https://odpowiedzialnybiznes.pl> [Dostęp: 01.05.2021].
- Informacja o funkcjonowaniu spółdzielni socjalnych działających na podstawie ustawy z dnia 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych za okres 2012–2013, 2015. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa. Dostępny w: <https://www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/> [Dostęp: 15.03.2021].
- Informacja o funkcjonowaniu spółdzielni socjalnych działających na podstawie ustawy z dnia 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych za okres 2018–2019, 2020. Druk nr 521. Warszawa. Dostępny w: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/> [Dostęp: 15.03.2021].
- Izdebski, A., 2015. Możliwości wykorzystania danych zastanych dotyczących spółdzielni socjalnych obecnych w rejestrach administracyjnych wybranych instytucji i bazach informatycznych statystyki publicznej. W: C. Żółędowski, M. Ołdak, red. *Spółdzielczość socjalna. Wybrane aspekty metodologiczne i porównawcze*. Warszawa: Ars Nova.
- Izdebski, A. i in., 2015. *Monitoring spółdzielni socjalnych 2014. Raport z badań*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Instytut Polityki Społecznej.
- Izdebski, A., Ołdak, M., 2015. Przegląd krajowych badań sektora spółdzielczości socjalnej. W: C. Żółędowski, M. Ołdak, red. *Spółdzielczość socjalna. Wybrane aspekty metodologiczne i porównawcze*. Warszawa: Ars Nova.
- Janowska, Z., 2018. Skuteczność aktywizacji społeczno-zawodowej beneficjentów pomocy społecznej szansą na ograniczenie państwa opiekuńczego w Polsce. W: M. Bednarski, Z. Wiśniewski, red. *Polityka społeczna w Polsce. Osiągnięcia i wyzwania*. Warszawa: Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. A. Baczkowskiego i Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Janowska, Z., 2019a. Uwarunkowania funkcjonowania spółdzielni socjalnych w Polsce. *Polityka Społeczna*, nr 7.
- Janowska, Z., 2019b. Zarządzanie zasobami ludzkimi w instytucjach ekonomii społecznej – wybrane zagadnienia. W: A. Wojtczuk-Turek, red., *Zarządzanie kapitałem ludzkim – wyzwania i trendy*. Monografia jubileuszowa dedykowana Profesor Marcie Juchnowicz, Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.
- Kotkiewicz, M., 2018. Rola organizacji pozarządowych w ekonomii społecznej. W: D. Murzyn, J. Pach, red. *Ekonomia społeczna, między rynkiem, państwem a obywatelem*. Warszawa: Difin SA.
- Krajowy Program Rozwoju Ekonomii Społecznej do 2023. Ekonomia Solidarności Społecznej. Departament Ekonomii Społecznej i Solidarnej. Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, Monitor Polski 2019, poz. 214. Dostępny w: ekonomiaspoleczna.gov.pl [Dostęp: 02.10.2020].
- Kubiak, M., 2018. Systemowe uwarunkowania rozwoju spółdzielni socjalnych w woj. pomorskim. W: D. Murzyn, J. Pach, red. *Ekonomia społeczna, między rynkiem, państwem a obywatelem*. Warszawa: Difin SA.
- Kuraszko, I., Rok, B., 2007. *Społecznie odpowiedzialny biznes i ekonomia społeczna*. Dostępny w: <https://odpowiedzialnybiznes.pl/sp>. [Dostęp: 01.05.2021].
- Mazowiecki Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej 2021. Dostępny w: mcps.com.pl/ekonomia_spooleczna [Dostęp: 12.04.2021].
- Mączyńska, E., 2017. *Inkluzywna gospodarka*. Dostępny w: <https://mycompany.polska.pl>artykul>f>. [Dostęp: 28.12.2018].
- Moroń, D., 2018. Udział podmiotów ekonomii społecznej w zamówieniach publicznych. *Ekonomia Społeczna*, nr 1.
- Murzyn, D., 2018. Ekonomia społeczna jako przykład działań na rzecz rozwoju inkluzywnego. W: D. Murzyn, J. Pach, red. *Ekonomia społeczna, między rynkiem, państwem a obywatelem*. Warszawa: Difin SA.
- Okraska, M., 2020. *Merytoryka i dobre relacje, czyli o Pomorskim Komitecie Rozwoju Ekonomii Społecznej. Praktykowanie partnerstwa w ekonomii społecznej*. Dostępny w: <https://mcps.co.pl.>2020/03> pdf [Dostęp: 15.04.2021].
- Ostachowski, P., 2018. Samorząd lokalny jako twórca i partner podmiotów ekonomii społecznej na przykładzie woj. małopolskiego. W: D. Murzyn, J. Pach, red. *Ekonomia społeczna, między rynkiem, państwem a obywatelem*. Warszawa: Difin SA.
- Oszczepalski, B., 2015. Gmina solidarna z wykluczonymi. *Jak robić biznes społeczny*. *Dobra Gazeta o ważnych sprawach*, nr 11. Dostępny w: biznessspoleczny.pl [Dostęp: 11.04.2021].
- Pach, J., 2018. Innowacyjność ekonomii społecznej w kontekście rozwiązywania problemów społeczno-gospodarczych. W: D. Murzyn, J. Pach, red. *Ekonomia społeczna, między rynkiem, państwem a obywatelem*. Warszawa: Difin SA.
- Pawlak, P., 2018. Lokalne grupy działania jako instytucje ekonomii społecznej na przykładzie gminy Nowy Korczyn. W: D. Murzyn, J. Pach, red. *Ekonomia społeczna, między rynkiem, państwem a obywatelem*. Warszawa: Difin SA.
- Płonka, M., 2015. Ekonomia społeczna a koncepcje polityki społecznej państwa. Model polski. *Ekonomia Społeczna*, nr 2.
- Podkańska, A., 2017. *Kluczowe rozmowy – Spółdzielnia Socjalna „Promyk Nadziei”, o tym jak robić biznes prawdziwie społeczny*. Dostępny w: inspro.org.pl [Dostęp: 11.04.2021].
- Rewizorski, M., 2018. Przedsiębiorstwa społeczne w perspektywie instytucjonalizmu historycznego. W: D. Murzyn, J. Pach, red. *Ekonomia społeczna, między rynkiem, państwem a obywatelem*. Warszawa: Difin SA.
- Rymsza, A., Rymsza, M., 2015. Innowacje społeczne w organizacjach pozarządowych i przedsiębiorstwach społecznych. W: M. Grewiński, A. Karwacki, red. *Innowacyjna polityka społeczna*. Warszawa: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. J. Korczaka w Warszawie.
- Sroka, J., 2018. Ekonomia społeczna – między rynkową transakcją, społeczną kooperacją a hierarchiczną koordynacją. W: D. Murzyn, J. Pach, red. *Ekonomia społeczna, między rynkiem, państwem a obywatelem*. Warszawa: Difin SA.
- Stowarzyszenie klauzul społecznych oraz społecznych kryteriów ocen. Podręcznik*, 2019. Dostępny w: <https://pub.spoldzielnia.org> [Dostęp: 26.04.2021].
- Strategia Europa 2020, KOM (2010) 2020*. Bruksela, 3.3.2010. Dostępny w: ec.europa.eu>pdf?1_PL_ACT_part1_v1 [Dostęp: 28.12.2018].
- Szarfenberg, R., 2015. Pozaekonomiczne funkcje spółdzielni socjalnych i ich realizacja. Proponowane wskaźniki i metody pomiaru. W: C. Żółędowski, M. Ołdak, red. *Spółdzielczość socjalna wybrane aspekty metodologiczne i porównawcze*. Warszawa: Ars Nova.
- Yunus w Polsce*. 2012. Informator.
- Yunus, M., 2011. *Przedsiębiorstwo społeczne – kapitalizm dla ludzi*. Warszawa: Con Corda.
- Yunus, M., 2012. *Bankier ubogich*. Warszawa: Con Corda.
- Yunus, M., 2020. *Nie ma powrotu do przeszłości*. Dostępny w: <https://www.rp.pl/Opinie/305119880-Muhammad-Yunus-Nie-ma-powrotu-do-przeslosci.html> [Dostęp: 12.04.2021].
- Żbik, W., 2017. *Jak startując bez kapitału zarabiać 100.000 zł przychodu miesięcznie? Historia Spółdzielni Socjalnej „Konar” z Tarnobrzega*. Dostępny w: <https://spoldzielniasocjalnawpraktyce.pl> [Dostęp: 11.04.2021].